

Chorwacja na drodze do przedterminowych wyborów

Autor: Mateusz Seroka

16 czerwca chorwacki parlament przegłosował wotum nieufności dla centroprawicowego rządu Tihomira Oreškovicia, tworzonego przez konserwatywną Chorwacką Wspólnotę Demokratyczną (HDZ) oraz liberalne gospodarczo ugrupowanie Most. Bezpośrednią przyczyną upadku rządu było ujawnienie konfliktu interesów wicepremiera i lidera HDZ Tomislava Karamarko (jego małżonka współpracowała z lobbystą węgierskiego koncernu MOL, podczas gdy chorwacki rząd jest w sporze prawnym z tą spółką). W wyniku afery przedstawiciele Mostu poparli sformułowane przez opozycję żądania ustąpienia Karamarko ze stanowiska wicepremiera, ten jednak konsekwentnie odrzucał zarzuty. HDZ wycofała poparcie dla szefa rządu i starała się stworzyć nową większość w parlamencie, niemniej partia nie pozyskała nowych koalicjantów i 20 czerwca posłowie przegłosowali decyzję o skróceniu kadencji parlamentu. Przyspieszone wybory odbędą się we wrześniu br.

Komentarz

- Półroczne rządy gabinetu Oreškovicia były zdominowane przez spory między HDZ a Mostem oraz premierem na temat kierunku reform gospodarczych oraz kontroli nad służbami specjalnymi. Przyczyną konfliktu były nie tylko różnice programowe i ambicje personalne poszczególnych liderów, ale także dysfunkcyjna formuła koalicji. Postawienie technokratycznego premiera na czele rządu, pomimo ambicji Karamarko objęcia tego stanowiska, było warunkiem Mostu wejścia do koalicji. Pozbawiony zaplecza politycznego Orešković okazał się graczem stosunkowo niezależnym, próbującym wprowadzać reformy bez konsultacji z HDZ.
- HDZ nie zdołała stworzyć koalicji w oparciu o nową większość w parlamencie, gdyż w ciągu ostatniego półroczia doprowadziła do polaryzacji sceny politycznej i zniechęciła do siebie przedstawicieli mniejszości narodowych. Przyczynił się do tego powrót HDZ – po okresie prezentowania się jako umiarkowana, proeuropejska prawica – do silnie antykomunistycznej i narodowej retoryki. Lewica, mniejszości narodowe i większość elit intelektualnych odbierała to jako relatywizowanie zbrodni faszystowskiego Niezależnego Państwa Chorwackiego (1941–1945). Poważne obciążenie dla HDZ stanowił też Karamarko, który stał się symbolem korupcyjnych powiązań w polityce.
- Obecny kryzys polityczny i upadek rządu dadzą szansę lewicy na powrót do władzy po półrocznej przerwie. Główna siła opozycji Socjaldemokratyczna Partia Chorwacji (SDP) prezentuje się jako gwarant spokojnych rządów oraz stopniowych reform i liczy na rosnące zniechęcenie wobec retoryki i stylu rządzenia HDZ. Kluczem do sformowania przyszłej koalicji będzie postawa mniejszych ugrupowań: Mostu i

antyestablishmentowego Żywego Muru. Kampania wyborcza będzie bardzo trudna dla HDZ pogrążonej w sporze o przywództwo po tym, jak Karamarko podał się do dymisji. Przeprowadzony pod koniec maja sondaż wskazywał na blisko 30-procentowe poparcie zarówno dla opozycyjnych socjaldemokratów, jak i HDZ, podczas gdy Most oraz Żywy Mur mają po 8%.